

Rząd forsuje totalitarną ustawę o „ochronie ludności”

24 września 2022

W polskim Sejmie przygotowywana jest specjalna ustawa „o ochronie ludności”, która zakłada wprowadzenie antykonstytucyjnych przepisów, które przekształca nasz kraj w totalitarny reżim. Na horyzoncie rysuje się powrót do czasów PRL i rządzącym marzy się pełnia władzy nad ludźmi.[ZNZ]

Rządząca Polską partia Prawo i Sprawiedliwość – PiS – już oficjalnie dąży do wprowadzenia w Polsce totalitaryzmu. Dwa lata bezprawnego niszczenia ludziom życia i zdrowia rozochociły władze, a problem z nielegalnymi rozporządzeniami, którymi niszczone Polaków i polskie firmy, ma zostać załatwiony specjalną ustawą, która pozwoli robić z ludźmi wszystko co tylko władza chce. Oczywiście dowiadujemy się, że to wszystko dla naszego dobra – stąd tytuł ustawy: „o ochronie ludności”. [ZNZ]

Ten projekt ustawy o „ochronie ludności” nie ma nic wspólnego z rzeczywistym zadbanie o ochronę ludności. To jest wyłącznie bardzo niebezpieczny projekt prawa stanowiącego zamach na resztki wolności i praw obywatelskich, przedsiębiorców i samorządy terytorialne. Narusza zapisy konstytucji w zakresie stanów nadzwyczajnych i zasadę pomocniczości. Projekt jak zwykle dla tej ekipy jest niespójny merytorycznie. Jedynym jej celem jest tak naprawdę przepchnięcie nowych stanów nadzwyczajnych i możliwość wprowadzenia komisarzy do niepokornych samorządów.[ZNZ]

Rządzącym marzy się też brak odszkodowań dla pracodawców i osób fizycznych za straty oraz możliwość ingerowania centralnie nawet do poziomu pojedynczego człowieka poprzez wymuszanie pod groźbą sankcji karnych. Konieczności realizacji poleceń wydawanych przez odpowiednie władze.[ZNZ]

W miejsce odszkodowań rząd proponuje poszkodowanym przedsiębiorcom nieoprocentowane pożyczki na płać dla pracowników oddelegowanych do obowiązkowej pracy na rzecz państwa i zwolnienia podatkowe. Z kolei rodziny lub osoby żyjące samotnie, MOGĄ (ale nie muszą) otrzymać „jednorazowy zasiłek doraźny w celu zaspokojenia niezbędnych potrzeb bytowych w wysokości do 10 000 zł” (kwota może być mniejsza). Wymyślono też dla osób fizycznych (ale nie dla firm) zasiłek do 300 000 zł (kwota może być mniejsza), „nie przekraczający wartości szkody majątkowej”, który można wydać na remont, nową nieruchomość lub pokrycie kosztów rozbiórki. Jeśli rozbiórka przekroczy 300 000 zł, obywatele różnicę pokryją z własnej kieszeni. Nie ma gwarancji pokrycia kosztów strat. Jeśli chętnych do zasiłków będzie wielu, a pieniędzy do podziału niewiele, zasiłki mogą okazać się symboliczne. Słowo zasiłek jest kluczowe – to nie jest odszkodowanie, lecz pomoc finansowa państwa, którą państwo może wypłacić, ale nie musi. Pomysł MOŻLIWOŚCI UBIEGANIA SIĘ o zasiłki wygląda jak zabieg PR, który ma uśpić czujność i sprawić błędne wrażenie, że będą jakieś „odszkodowania”. [WM]

Projekt ustawy wprowadza też dwa nowe stany wyjątkowe – „stan pogotowia” i „stan zagrożenia” nie przewidziane w „Konstytucji” (mają być wprowadzane na mocy rozporządzenia). [WM]

To niebezpieczny projekt ustawy narusza dotychczasowe fundamenty prawne naszego kraju. Cały normalny świat idzie w kierunku decentralizacji zarządzania kryzysowego i ochrony ludności jako bardziej elastycznego, bardziej odpornego na kryzysy. U nas rządzący w MSWiA konstruuja narzędzia terroru, a względem krytyków ich planów miotają standardowe kalumnie posądzając ich o sprzyjanie Rosji, co rzekomo kończy potrzebę tłumaczenia się z podjętych prób likwidacji polskiej konstytucji ustawą. Np. Stanisław Żaryn grzmi w mediach, iż „trwa próba dyskredytacji projektu ustawy o ochronie ludności i klęsce żywiołowej”. [ZNZ]

Organem odpowiedzialnym za opracowanie projektu nowej ustawy jest MSWiA. Osobą odpowiedzialną za jego opracowanie jest Maciej Wąsik – sekretarz stanu. Organem odpowiedzialnym za przedłożenie projektu jest Rada Ministrów, czyli rząd.[ZNZ]

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl [ZNZ]

Uzupełnienia: WolneMedia.net [WM]